KURJER WARSZAWSKI

D. 23. Września,
ŚRODA.
ROK 1829.

№ 254

WSPOMNIENIA.
Rozboie Tatarów na Polesiu 1499.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Obligacje Udziałowe pożyczki 42,000,000, co raz większy obieg za granicą mieć zaczynaią, przechodzą one stopniowo z rąk spekulantów w ręce osób którzy ie trzymaią iako papier corocznie przez narost procentu w wartości rosnący, w każdym czasie do zrealizowania łatwy, a daiący właścicielowi sposobność wygrania znaczniej summy, ieżeli szczęście posiadanym numerom posłuży. Ułatwi się znacznie zagranicznym posiadaczom Obligacji, ściągnienie wygranych summ na losowaniu, przez zamiar iaki ma Bank Polski wypłacania corocznie w miesiąc po ciągnieniu we wszystkich znakomitych miast z któremi zostaie w stosunkach; a to za pomocą swoich korrespondentów: Schnädecke Wdowa et Komp: w Poznaniu, F. M. Magnus w Berlinie, Rejmarus w Hamburgu, Gondere D. et M. P. Brants w Amsterdamie, A. Saportas w Antwerpji, PP. de Rotszild w Frankfurcie nad Menem i Paryżu, Michał Kaskel w Dreznie, Ejchborn et Kom: w Wrocławiu, J. H. Stametz et Komp: w Wiedniu, Kirchmeier i syn w Krakowie, A. Wersczyńskiego w Odessie, Józefa Zawadzkiego w Wilnie, Wöhrmann i syn w Rydze, Pierling et Komp: w Petersburgu. Ewaluacje kursu podług iakiego w każdym respective miejscu wypłaty następować będą, Bank Polski w swoim czasie ma do wiadomości publicznej podać. —

Za 100 zł: w Listach Zastaw: nieliczac w to wartości kuponu wynoszącej zło: 1, żądaią zł: 94 gr: ..., daią zł: 93 gr: 15.— Obligacje Udziałowe po zł: 300, żądaią zł: 308, daią 305.

Do Sklepu Ubogich ofiarowano po ś. p. *Jgnacym Hrabi Dembińskim* różne Meble i część Garderoby. *Towarzystwo Dobroczynności* czuie się być obowiązanym za ten dar publicznie wdzięczność oświadczyć.

Niemierajska Marjanna lat 36 maiąca, służąca pod Nr 1255, wziąwszy onegdaj nabitą fuzję za piecem stoiącą, czy przez nieostrożność, czy też zumysłu życie sobie odebrała.

F. *Kunicki* Nauczyciel Tańca w Szkołach i Jnstytutach Rządowych, ma honor uwiadomić, iż odmienił mieszkanie pod Nr 167 przy ulicy Podwal i Freta w domu *Paulińskim* narożnym. Rozpoczyna dawanie Lekcji prywatnych w tymże lokalu od dnia 24 b. m. oraz ofiaruie swe usługi po Pensjach i w domach osobom, które go zaufaniem zaszczycić raczą.

Nowe Przedmioty w Fabryce Wyrobów Lakierowanych przy ulicy S. Krzyzkiej Nr 1337. Lampy Senumbralne (bez cienia) wiszące do *Stolików od gry i Pantaljonów* (zwane w Anglji *Whistlampen*) z brązami w rozmaitych kształtach. Wszelkiego rodzaiu *Lampy Sklepowe wiszące. Wanny* do kąpieli nakształt Angielskich, i *Wanienki* do moczenia nóg blaszane lakierowane. Tace i Cukierniczki *litografowane.* Obeliski i Marmury do listów naśladuiące *naturalne. Maszynki do Kawy* w kilku rodzaiach i wielkościach. *Marmur. Listki do świec* trwalsze i ozdobniejsze od szklannych. *Lichtarze* platerowane. *Podstawki* do kieliszków, szklanek, butelek, karafi-

nek, usz, widelców, szczypiec i t. p. Niemniej wszelkiego rodzaiu *Zabawki dla Dzieci*, iako to: *Karety*, *Kocze*, *Wozy*, *Armaty*, *Kawallerja*, *Piechota*, *Polowanie*, *Kuchnie*, *Serwissy* i t. p. Ciągłem staraniem Fabryki iest pomnożyć liczbę przedmiotów i wydoskonalić ie, o czem nie omieszka donieść Szanownej Publiczności. *Wszelkiego rodzaiu obstalunki i reperacje* przyjmuią się w *Fabryce* i w *Składzie* przeniesionym z Krakowskiego Przedmieścia na Miodową ulicę pod Nr 491 do sklepu (dawniej *Angielskim Gejsmera* zwanego) w prost *Gmachu Szkoły Applikacyjnej.*

Dziś rano ciepła stop: 10. Wczoraj w połu: 15.

ROZMAITOSCI.

Jutro przypada 208 rocznica śmierci *Jana Karola Chodkiewicza*, który wśród zwycięztw nad Turkami w pamiętnej *Chocimskiej* wyprawie za *Zygmunta III* r. 1621 życie zakończył. Sławny na ówczas Kaznodzieia Królewski X. Fabjan *Birkowski* Dominikan, w Kazaniu na iego pogrzebie wspominaiąc o wielkiem pod *Chocimem* zwycięztwie, tak się odezwał: »Czterema kroć stotysięcy ludu i nieprzeliczoną zgraią koni okrył Bisurman kilka mil pola, a nad szańcami naszemi kazał Poturniakom swoim czynić okrzyki: *Dziś tylko żywota waszego.* Wyliczaiąc potem waleczne dzieła Hetmana i wojska, tak kończy: »Odszedłeś nas Hetmanie Koronny i W. X. Litewskiego! Już cię nie widzą obozy nasze, gdy wojsko szykuiesz, gdy iako lew patrzysz otworzystem okiem, obchodzisz straże i nocne posłuchy, iuż wie Bisurman żeś poległ.»

Dawne Kontusze i Czupryny. Jak teraz fraki, tużurki i inne części dzisiejszego stroiu ulegaią zmianom, tak dawniej (lubo nie tak często) *Kontusze i Żupany.* Pod panowaniem *Augusta III* noszono kontusz i żupan długi niemal do samej ziemi, w plecach wązko podług miąższości człowieka przykroiony, od pasa do dołu fałdzisty, z przodu opięto: kołnierzyk wąziuchny tak u żupana iako i kontusza, u którego zapinał się na iednę pentelkę od szyi do pasa, z pod kontusza wązkiego dawał się widzieć żupan; rękawy tak u żupana iako i kontusza aż do łokcia otwarte, któremi wyglądał żupan. Póki suknie długie były w modzie, *czupryna* także była długa, z tyłu i z przodu wszędzie równa, okrągła, rzęsista, pół czoła z przodu, a pół ucha z tyłu zajmuiąca, z pod której cały kark goły wyglądał. A że pod owe czasy karety nie były nikomu znaiome po miastach, tylko wielkim Panom i Posłom pod czas Sejmu, a reszta Szlachty i wszelki Lud możny i ubogi roił się pieszo po ulicach, przeto moda długich sukien iako wielce niewygodna ustawać poczęła, iakoś około roku 15 panowania *Augusta* i we 2 lata najdalej od początku ustawania zupełnie ustała. Na iej miejsce nastała insza wcale kusa, i we wszystkiem od pierwszej różna. Kontusz i żupan, ledwie zakrywały kolana; krój od kołnierza do pasa niezmiernie buchciasty, tak, iżby mógł wygodnie pod pachy włożyć po bochenku chleba, a u kontusza kołnierz wykładany wysoki, zachodzący prawie na kark cały. Rękawy długie aż do palców, szerokie iak wory i dla zbytecznej długości fałduiące się na ręku z wylotami maleńkiemi ledwo znak żupana okazuiącemi, często do góry od tejże ręki aby iej wcale nie skryły pomykania potrzebuiące, od pasa do dołu, żadnego nie miały fałdu ani z przodu ani z tyłu. Poły na przodzie zakładały się iedna na drugą aż po same pachy. Pod tę modę czupryna zredukowaną została do kilku włosów na samym wierzchu pozostałych; dla czego takie

głowy naywięcej młokosom, dworakom upodobane, poważniejsze osoby nazwały głowami *cybulanemi*, przez podobieństwo do cebuli wśród gładkiego kręgu swego mały kosmyk maiącej. Pasów do takiego stroiu używano iak najdłuższych. Że zaś do miary długości i szerokości pretendowanej w modnem opasaniu Pasy żadne nie wystarczyły, przeto zwiiali w kupę po 2 i 3 pasy; ubożsi modnisiowie kładli ręczniki, prześcieradła, albo pakuły. Guz na przodzie wiązano iak bochen chleba, i ten z pasem musiał być spuszczony aż na lędźwie, końce zaś pasa pozakładane w tył człowieka. Wielu iednak Panów starych, tę modę, czerkieską nazwaną, miarkowali pośrednią z starej i nowej kompozycją, używaiąc sukien nie tak długich i szczupłych jak pierwsze, ani nie tak kusych i buchciastych iak drugie, opasywali się także niezbytnie grubo; Woiewoda zaś Wołyński *Potocki* starzec dużoletni, do samej śmierci żadnego pasa nie używał, opasuiąc się samemi od szabli paskami, zachowuiąc modę dawniejszych lat, która już pod panowaniem *Augusta III* nie panowała. Czupryn także wielu z nich nie podgalało zbyt wysoko, żaden iednak nie nosił staroświeckiej czupryny wyżej opisanej. Trzecia i ostatnia moda z czasów *Augusta III*. Polskiej sukni wcale przystojna, ani zbyt kusa, ani zbyt długa; krój iej wcale dogodny niezbyt opięty i niezbyt fałdzisty, rękawy gładkie przestrone, wyłogi na przodzie u Kontusza obdłużne i wyłoty u rękawów takież, dosyć Żupana na widok zostawuiąc, który ponieważ się prędko brudził w tych otworach, przeto wymyślili bluzgiory, to iest łaty z tejże materji przyszyte na przodzie. Koszule nastały z kołnierzami wąsko na żupanowy wąski kołnierz wykładanemi, takież kołnierzyki u rękawów koszuli na wierzch żupana wywiiane, szpinkami metallowemi, a u Panów wielkich perłami albo dyiamentami zapinane. W tym czasie z trudna kiedy rękawy kontuszowe zawdziano na ręce, ale pospoliciej zakładano ie na plecy. Poczęli także *Polacy* używać kontuszów materjalnych bławatnych i kamlotowych, tudzież do czapek wierzchów materjalnych koloru żupanowi odpowiadaiącego. Kontusz bławatny albo kamlotowy, już się odtąd niezwał kontuszem ale *Kubrakiem*.

Myśli. — Nie ma choroby dolegliwszej na tym świecie iak nieukontentowanie ze swego losu, a nieszczęściem, na tego rodzaiu pacjentów często się natrafia.— Więcej się rządzimy przykładem niż prawidłami kiedy wcale przeciwnie postępowaćby należało.—Odwaga iest najszlachetniejszą kiedy wychodzi i a bój przeciw własnemu sercu; iest podporą swoiej matki niewinności, iedynym bespiecznym sternikiem w burzy nieszczęścia.

Strumień. (Bajka Kryłowa.)

U strumyka, co skromnie sączył szczupłe wody,
Nie utulony pasterz rozwodził swe żale:
Jagnie, lubione iagnie z całej iego trzody
Nie dawno pochłonęły bliskiej rzeki fale.
„Nienasycona rzeko" zamruczał strumyczek
Usłyszawszy pasterza „Jeśliby dno twoie
Tak było jasne, iak moie
W którem się żaden nie skryie kamyczek;
Gdyby każdy w twych nurtach, dziś ciemnych bez miary
Mógł widzieć wszystkie tobą połknięte ofiary,
Podobnobyś ze wstydu głąb ziemi znurzyła
J w ciemnych iej przepaściach na wieki się skryła.
Gdyby mnie te dostatki dało przyrodzenie,
Nie sarkałoby na mnie najmniejsze stworzenie:
Jabym ostrożnie prowadząc me wody,
Oblewał pola, ogrody;
Czasem do gaików dążył,
Tam każdy krzaczek okrążył,
Rzeźwiłbym trawki spiekłe znojną dobą
Łączki, doliny, milebym odświeżał,
Tu nieco drzemał... a tam raźniej bieżał;
Lecz żadnego bym listka nie unosił z sobą.

Słowem, okolic stawszy się rozkoszą,
Bez hałasu po drodze, bez szumu, bez szkody,
W pośród kwiecistych brzegów, zwilżonych mą rosą,
Jak srebro czyste toczyłbym me wody."
Takie było podówczas strumyka szemranie,
Posłuchajmyż co się stanie:
Nie przeszło i tygodnia, u pobliskiej góry
Czarne rozpękły się chmury;
Ze wszad potoki wód cieką
J, strumyk staie się rzeką.
Lecz, ach, w cóż się obrócił skromniś ledwie znany!
Z brzegów mętnemi bije wraz bałwany,
Wrą w nim zmęconych wód pieniste kłęby,
Stoletnie walą się dęby,
Trzask, stuk, tylko grzmią z daleka...
J sam ów biedny pasterz, za którego rzeka
Tak gorliwie łaianą była od strumyka
W wirze wód iego mętnych z całym stadem znika.
Nawet lepianki lichej gwałtownik nie szczędził:
Wywrócił, strzaskał, i ślady iej spędził.
Jakże wiele strumyków, chociaż słodko mruczą,
Tej iednak prawdy nas uczą:
Że póki biedno, to skromno, i cicho,
Dajże więcej ... wszystkim *licho!!*

Tłumaczył w Petersburgu Antoni Trzeciak.

S Z A R A D A.

Pierwsze litera, *drugiem* dowedzą Mazury,
Trzecie Trunek. *Wszystkiego* starożytne mury
Rycerstwu pełnemu chwały
Już się poddały.

(Zeszła Szarada *Nadzieie.*)

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Leśniewski Jan Ob: Nawowiejski Michał Ob:, Percy Pratt Maior Angielski, Radzimiński Walenty Ob:, Szwejkowski Michał Ob:, Załuski Joachim Ob:, Bnińska Nepomucena Hrabini, Przyborowski Tadeusz Ob:, Paschalski Fran: Ob:, Radolińska Tekla Hrabini, Rakuszewski Alexander Ob:, Roszkowski Stanisław Ob:, Macieiewski Jan Kommissarz.

DONIESIENIA.

Burmistrz Miasta Zychlina.

W sprawie o Oszustwo przeciwko Lejbce Skrobkowi z Zychlina, z względem przedaży Przenicy znaczenej partji wystosowanej z Urzędu, na zakupienie której żadnego maiątku nieposiadał, a nawet handlem takowym nigdy się nietrudnił, potrzebny iest Kontrakt zawarty pomiędzy tymże a Abramem Noechem Warszawskim z Gostynina na kupno Przenicy w roku bieżącym w Miesiącu Styczniu lub Lutym. Wzywa więc wszystkie Domy Handlowe tak kraiowe iako i zagraniczne, aby posiadaiący Kontrakt rzeczony, bąć Oryginalny bąć w Kopji wierzytelny, Burmistrzowi Miasta iak najspiesznej przesłać raczyły, ile że sprawa ta ich własnego dobra dotycze. — W Zychlinie d. 19 Września 1829 r.—

Kowalewki.

☞ Osoba kwalifikuiąca się na Plenipotenta, Kommissarza, Rachmistrza, Prowentowego Pisarza, lub w Warszawie na Rządcę Domu, z tych obowiązków przyjmie każden bez względu na odległość kraiu, chociażby i zagranicę iako wolny wyiechać może, przeto wszelkie adressa pod Nrem 467 przy ulicy Senatorskiej na przeciw Reformatów w Handlu J. Balcera, z prowincji i z kondycjami nadesłane franko, przyjmie i finalnie natychmiast odpowie.

W domu przy ulicy Sto Krzyskiej Nr 1337 są 2 LOKALE WIELKIE dla znacznego dworu, złożone z pierwszego i drugiego piętra, z Kuchnią Angielską i zwyczajną dużemi Stajniami i Wozowniami; oraz Piwnicami, Górami Drwalniami, i t. p. od Sgo Michała, razem lub oddzielnie, do wynaięcia.

W Warszawie pod Nr 1757 przy ulicy Pięknej i Kruczej, są do zbycia za najpomierniejszą cenę DRZEWA FRUKTOWE w latach od 4 do 7 wlicznych i najwyborniejszych gatunkach; przytem ich właściciel sam przesadzać ie może. Właściciel tych drzew mieszka w Szopach Polskich za Krulikarnią.

Slusarski.

Podaie się do publicznej wiadomości, iż Aukcja na Effekta iako to: Czerkas, Nankin, Dradedam różnego koloru, Wino, i t. p. tu w Warszawie na Targu publicznym Grzybowski zwanym w dniu 24 m. i r. b. o godzinie 10 zrana za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się — *Andrzej Tryllerowicz K.*

☞ Do Fabryki Wyrobów Lakierowanych przy ulicy Sto Krzyskiej Nr 1337 potrzeba ieszcze kilku POMOCNIKÓW mogących złożyć d wody iż znaią się na pomienionych pracach warsztatu lakiernickiego.

Zginęła osobie idącej ulicą Senatorską TABAKIERKA platynowa, w drobne kratki, z guzikiem złotym w kształcie serca w środku. Oddawca iej w Kantorze Loterji Wiemana przy ulicy Długiej, sowitą odbierze nagrodę.

W domu przy ulicy Senatorskiej pod Nr 463 iest

KOCZ na osób 4 wygodny, z walizą i hamulcem, do sprzedania za cenę pomierną, wiadomość na pierwszem piętrze.

DRUKARNIA w Rynku Starego Miasta na pierwszem piętrze pod Nr 52 w domu Adama Lutostańskiego od 1go Października r. b. otwartą zostanie, w której Właściciel tak rozmaite Dzieła iako i inne roboty za pomierną cenę przyjmować i iak najakuratniej wyrabiać obowiązuie się. Życzący sobie powierzyć mu iakową robotę, raczy się zgłosić do Właściciela tamże od 1go Października mieszkaiącego. — *N. Rylle.*

Jest BROWAR do wydzierżawienia od Sgo Michała w okolicy Warszwyi bliższa informacja u Rządcy Dmu Nr 385.

Osoba trudniąca się z chlubą dla siebie EDUKACJĄ MŁODZIEŻY, życzy podobnego obowiązku; bliższa wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr 2677 Dom Karmelitów u W. Zaremby.

Pare KONI karych, KOCZ mało używany, są do sprzedania przy ulicy Nowe Miasto pod Nr 329. Wiadomość na 1szem piętrze.

Dnia 22 Września r. b. idąc ulicami Marszałkowską, Sto Krzyską, Krakowskiem Przedmieściem Saski Plac, Wierzbową do Komory w Marywilu zgubiono SZPILKĘ złotą z znacznej wielkości Rautę trzy razy rznięty pod spodem Turkus; Łaskawy znalazca zechce oddać do Drukarni Kurjera, za wynagrodzeniem dukatów dwa.

Życzący sobie naiąć parę dobrych KONI do Powozu w podróż do Berlina, Pragi, Wiednia lub gdzie się podobać będzie; udać się raczy do Hotelu Drezdeńskiego przy ulicy Długiej Nr 556.

U niżej podpisanego można dostać z własnej Szkoły w znacznych partjach LATOROŚLI WINNYCH, z których frukt co do stołu i wytłaczania iest wyborowy; Sztuka po 2 i pół do 7 i pół Srebrnym groszu, Kopa po Talarów 4, w Prus kuran: obstalunki w frankowanych listach uprasza. — *S. W. Kecht*, Micklenstrasse Nr 24 w Berlinie.

Znajduią się do sprzedania 3 KONIE wierzchowe, z tych Koń kary i Klacz gniada bez ogonów, Koń zaś gniadej rassy Arabskiej z ogonem, tudzież KROWA Holenderska mleczna i KARETA Dormez ze wszelkiemi wygodami. Życzący z powyższych artykułów, nabyć uda się do W. Bogatko urzędnika 9 klassy mieszkaiącego przy ulicy Królewskiej w domu Łubińskiego pod Nr 1066, którego najpewniej znaleść Można w domu albo od godziny 7 do 9 zrana, lub od godziny 1 po południu do godziny 7 wieczorem. — *Grzegorz Bogatko.*

Pierwsze piętro w Rynku Nowego Miasta pod Nr 315, obok Kościoła Panien Sakramentek, iest do naięcia od Sgo Michała, całkowicie lub w częściach z Stajnią lub bez Stajni.

Osoba iadąca do Rygi lub do Petersburga, życzy sobie mieć TOWARZYSZA podróży na wspólny koszt. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 668, u Pisarza domu.

Osoba płci żeńskiej uzdatniona do robot Damskich, pragnie w tym czasie tu w Warszawie w domu znakomitym podjąć się tego zatrudnienia. Wiadomość przy ulicy Gołębiej pod Nr 160 na 1 piętrze.

Do nabycia za pomierną cenę są na ulicy Alexandrja pod Nr 2769 i 2770 dwa KOCZE ieszcze w dobrym stanie będące.

Do fabryki przerobów chemicznych przy ulicy Solec Nr 2920 potrzeba w roku przyszłym pareset sążni kubicznych półczwarta łokciowych drzewa grabowego i brzozowego. Za podobny sążeń grabiny ofiaruie się złp: 54, a może i nieco więcej. Chcący się podjąć dostawy zgłosić się może w każdym czasie osobiście lub listownie do fabryki. Mogący zaś udowodnić odpowiedzialność, otrzyma zadatku zaraz przy zawarciu kontraktu czwartą lub trzecią część wartości całej dostawy.

Nadto potrzeba do fabryki w roku bieżącym, około Tysiąc korcy węgli z drzewa twardego.

Tamże około 10 Tysięcy sztuk dachowki karpiowki nabyć można. — *Hirschmann i Kiiewski W. F.*

DOM DO PRZEDANIA, nowy na gruncie dziedzicznym, przez Starozakonnych zamieszkały, roczney intraty przeszło 10,000 zł: czyniący, summę ostatecznie postanowioną dukatów 4,000 z których blisko 1/3 może pozostać przy gruncie na lat kilka; dalszą wiadomość powziąść można u gospodarza domu Nr 318 w Rynku Nowego Miasta, niedaleko Kościoła P. Marji na 1szem piętrze.

☞ WEXLE, ieden na 1800 zł:, drugi na zł: 2100, trzeci więcej niż 1300 zł: wystawione na imie Hersza Abuszyc i iego Żony Ajdli, podpisany przez Arona Kelman Brauner, tudzież przez Lejzera Naftol Margulies, trzeci przez Szajdła Zelmana lub Arona Sztejnkalich; wszystkie iuż są zapłacone, przeto ostrzega się aby ich nikt nienabywał, oczem donosi Ajdla Abuszyc.

Z Fabryki Skierniewskiej, nadszedł do składu pod Nr 760 przy ulicy Elektoralnej na pierwsze piętro, świeży transport w bardzo pięknych i wybranych kolorach CHUSTEK Kazmirkowych i Czerkasowych; sprzedaią się Kazmirkowe od złp: 27 do 30, Czerkasowe zaś poiedyńczo po złp: 18 gr: 15, Tuzinami po złp: 16 gr: 15.

W Fabryce *Kadzideł* przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 326 na przeciw XX. *Franciszkanów*, oprócz wielu rozmaitych Kadzideł, robią się i takie które wszelki odór w pokoiach wilgotnych lub z olejnych farb pochodzący, a dla zdrowia bardzo szkodliwy, niszczą, i tenże w przyiemny, zdrowy i długotrwały zamieniaią, tudzież Kadzidła Królewskiego i Pachnodymków na funty nabyć można, co taniej wypadnie aniżeli kupiąc na pudełka. Zaś opis postępowania z każdem Kadzidłem w szczególności Litografowany, udzielam bezpłatnie maiąc nadzieię że Szanowne Osoby iak lat poprzednich swem zaufaniem zechcą mię zaszczycić. Wszystkie gatunki Kadzideł i Maszynki do kadzenia w Sklepie Ubogich za cenę tęż co i w moim handlu sprzedaią się.

F. Gliński.

Staro: Berek Szmul Nachtsztern uprasza posiedacza KSIĄŻKI Legitymacyjnej zagubionej, aby raczył takową zwrócić do Wydziału Biletów Żydowskich, gdyż takowa za nieważną przez Urząd Municypalny uznaną została.

Z Wilna.— Sąd Kommissji dla urządzenia interessów *Radziwiłłowskich* ustanowionej, przez rezulucją w dniu dzisieyszym nastałą, spełniaiąc postanowienie Komitetu JWW. Ministrow 7 Februarji 1828 roku Najwyżej utwierdzone i na mocy dokładu Opieki Xiężniczki *Stefani Radziwiłłówny* teraznieyszej Graffini *Vitgensteyn*, względnie konwencji między JO. Xięciem Antonim *Radziwiłłem* Wielkorządcą Poznańskim Ordynatem a Graffami *Vitgensteynami* zawartej; także Najwyżej w dniu 13 Junji r. t. aprobowanego, oraz stosownie do rezolucji swoich w dniu 7 Marca i 26 Junji tegoż roku zaszłych, termin ostateczny na układy z Prokuratorją massy *Radziwiłłowskiej* dla PP. Possesorów dóbr procesem Ordynackim zaiętych do dnia 15 Octobra 1829 r. przeznaczył, o tym przez Gazety Kurjera *Litewskiego i Warszawskiego* tychże PP. Possesorów obwieścić postanowił, i przez niniejsze obwieszcza. Dat 1829 Augusta 8 dnia. Z polecenia Sądu *Ludwik Czenichowski.*

W założonej Traktjerni przy ulicy Bednarskiej (Nr 2669, od 2ch miesięcy w której w każdym czasie Śniadań, Obiadów i Kolacji całkowicie lub na porcje za cenę umiarkowaną lub miesięcznie Obiadu z 4ch potraw składaiącego się za złt: 25 dostać można, o rychłej usłudze, czystości i smacznem sporządzeniu każden przybywaiący upewni się. — A. G.

W Dobrach Nakwasin, dziedzicznych W. Henryka Nakwaskiego o 8 mil od Warszawy w Województwie i Obwodzie Płockiem położonych, potrzebny iest PISARZ do utrzymowania reiestrów gospodarczych, i GOSPODYNIA do zarządu w Dworze. Osoby życzące podjąć się tych obowiązków, zgłoszą się w d. 14 i 15 w Warszawie do domu Nakwaskich Nr 1771 przy ulicy Sto Jerskiej lub udadzą się wprost do Dóbr Nakwasin pod Wyszogrodem.

Osoba mieszkaiąca na Krakowskiem Przedmieściu na 4tem piętrze w domu JP. Nowackiego pod Nr 454 potrzebuiąca obowiązku na Prowincją KOMMISSARZA, Zastępcy Wójta, Kassjera lub Pisarza Prowentowego, albo na Rządcę domu porządnego. Wczem zapewnia, życzące osoby, że do powyższych obowiązków iest iak najzdolniejszą.

FRANCUZ rodowity nauczaiący sposobem prostym, którego doznał iuż nie raz korzyści, życzy sobie dawać lekcje prywatne. Wiadomość o nim powziąść można w Magazynie Papieru z Jeziorny Nr 473 przy ulicy Wierzbowej.

Francuz posiadaiący ięzyk Polski i pozwolenie W. K. R. O. P. dawania lekcji prywatnych francuzkiego ięzyka, ma zaszczyt zawiadomić osoby życzące nauczyć się w krótkim czasie po francuzku, aby raczyły zgłosić się do domu niegdyś Rezlera, przy ulicy Krakowskie Przed: Nr 451 na 3m piętrze od frontu, a to od godz: 7 do 9 zrana, i od 2 do 4 z połud.

Na skutek dozwolenia Sądowego, oraz uchwały

Rady familijnej i na żądanie Sukcessorów niegdy Agnieszki z Kozłowskich pierwszego ślubu Małeckiej powtórnego Wojdałowiczowej, ruchomości po tejże iako to: Precjoza, Sukaie, Bielizna, Meble, Sprzęty domowe, i tym podobne przedmioty, sposobem publiczney licytacji tu w Warszawie przy ulicy Dzikiej w domu pod Nr 2302 dnia 24 b. m. i r. o godzinie 3 po południu i w dniach następnych sprzedane zostaną.—Reient Ptu Warszaw: *Marcin Ciechanowski.*

W CZĘSTOCHOWIE Dom pod Nr 2, z lokalem stosownym na Bale, składaiącym się z obszernej Sali, Pokoiu Billardowego, Bufetu, Kuchni angielskiej, 5 Piwnic widnych i suchych, tudzież oddzielnych kilkanaście Pokoi, Kuchni, Stajni, Wozowni i wszelkich wygód, oraz Ogród fruktowy i warzywny etc. do naięcia od Sgo Michała. Wiadomość tamże ustnie lub listownie.

Z KANTORU WERTHEJMA LOSÓW kupnych czyli nowych do 3 Klassy 36 Lote: (całkowitych po zł: 57 gr: 15, ćwierciowych po zł: 14 gr: 12) oraz Losów na DOM po zł: 6 gr: 20, w moim Kantorze ieszcze dostać można. Osoby na Prowincji zamieszkałe raczą zlecenia swe franco nadesłać, którym zwykłą akuratność w Korrespondencji zapewniam.— *A. Werthejm*, ulica Krak: Przed: Nr 385 w domu W. Ryxa.

Uwiadamiam Szanowną Publiczność, iż nadszedł do Handlu mego znaczny transport SZROTU ANGIELSKIEGO, niemniej BLEJWASU angielskiego, które to towary za nayumiarkowańszą cenę sprzedawać przyrzekam przy ulicy Zakroczymskiej Nr 1854. — *H. W. Ehrenfeucht.*

Kommissja Woiewodztwa Lubelskiego.

W Wykonaniu Rozporządzenia Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 29 Lipca r. b. Nr 71,546, 15,303, i 75,266, 16,081, gruntuiącego się na Dekrecie Najiaśnieyszego PANA w Odesie pod dniem 19 Sierpnia 1828 zapadłego, podaie do publicznej wiadomości, iż w dniu 1 Grudnia r. b. o godzinie 9 zrana odbywać się będzie w Biórze Kommissji Wyiewódzkiej w Sali Sesjonalnej publiczna Licytacja na sprzedaż Wsi Seperatnej Rządowej Luchow w Obwodzie Zamojskim położonej, której przestrzeń wraz z lasem w obrębie tej Wsi znajduiącym się wynosi w ogóle 97 Włok, 28 Morgów, 47 Prętów miary nowo-polskiej. Licytacja zaczynać się będzie od Summy złp: 92,788 gr: 28 w Srebrze, albo w Listach zastawnych koloru białego, w nominalnej wartości. Oprócz postąpionej na Licytacji Summy obowiązany będzie plus licytant co rocznie Skarbowi opłacać w dwóch ratach złp: 4,330 gr: 18, Kanonu z wolnością iednakże spłacenia takowego monetą brzęczącą. Nadto przeiąć pożyczkę od Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Summie złp: 72,000 w części iuż zaciągnioną, a w części zaciągnąć zamierzoną od której przez następne 24 lata wnosić będzie do Kassy tegoż Towarzystwa prawem Sejmowym z dnia 13 Czerwca 1825 r. ustanowioną opłatę, wszakże gdyby aż do wysokości Summy złp: 72,000 część zamierzonej pożyczki przez Skarb podniesioną być nie miała, w owczas nabywca Dóbr roznicę zachodzącą w połowie na Kanon zamienioną mieć będzie, a w drugiej połowie zapłaci Skarbowi wraz z Summą Ryczałtowie na Licytacją postąpioną. Oprócz podatków i ciężarów do tych Dóbr przywiązanych opłacać się będzie także nowo ustanowiony podatek Ofiary w ilości złp: 1,037 gr: 18, każdy przystępuiący do Licytacji winien złożyć vadjum złp: 11,541 gr: 5, w Srebrze lub w Listach Zastawnych koloru białego, a nadto utrzymuiący się przy Licytacji obowiązany będzie zaraz złożyć drugą podobną ilość złp: 11,541 gr: 5. Co się tycze innych warunków Licytacyjnych, każdy chęć kupna maiący poweźmie wiadomość w Biórze Kommissji Woiewódzkiej gdzie nawet warunki kupna, wraz z Tabellą źródła intraty wykazuiącą na drzwiach do Expedytory Kommissji Woiewódzkiej prowadzących na pierwszem piętrze wywieszone zostaią. Nadto każdemu chęć Licytacji maiącemu wolno iest o stanie obecnym Dóbr na gruncie przekonać się, do czego tak miejscowy Urząd Ekonomiczny iako i Leśny pomocnemi będą. — W Lublinie 7 Września 1829 r. — Radca Stanu Prezes *Lubowiecki.* — Sekretarz Jeneralny *Krzyżanowski.*

W Starem Mieście w Kamienicy przy ulicy Sto Jańskiej pod Nr 8, iest od Sgo Michała do naięcia MIESZKANIE składaiące się z Przedpokoiu, z 4ch Pokoiów i Garderobki, do czego należy Kuchnia, Piwnica i Strych.

MATHIAS BRACIA

Maią zaszczyt uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż Skład swój Towarów przenieśli na Krak: Przed: do Domu W. WERNERA pod Nr 369, na 1sze piętro obok Głównego Odwachu. —Gdy nadal trudnić się tylko będą handlem

bartowym i kommissami, przeto pozostałe Towary sprzedawać będą za zniżone ceny w nowym Lokalu.

Adam Gośniewski Malarz niedawno przybyły do tutejszej stolicy, którego dzieła powszechną zyskały pochwałę, ofiaruie się dawać lekcje rysunków, i gwaszowego malowania, tudzież malować *Portrety*, za podobieństwo zaręczaiąc. Mieszka na Krakowskiem Przedmieściu Nr 440, w domu W. *Janasza*.

Upoważniona powtórnie Reskryptem Wysokiej Kommissji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z d. 9 Lipca 1829 r. rozpoczynam na nowo pensją płci żeńskiej przy pomocy męża, od roku Szkolnego, to iest: dnia 1 Września r. b. w Kaliszu w domu Pana Taborskiego pod Nr 115 przy ulicy Łaziennej, o czem mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, w nadziei zaufania, któremu godnie odpowiadaiąc, dołożę wszelkich starań ku dobremu przysposobieniu ich dzieci.—Kalisz dnia 17 Sierpnia 1829. *Anton:* dawniej *Nieciecka*, a teraz *Girard*.— Vû l'autorisation réitérée du Gouvernement en date du 9 Juillet 1829, et l'appui que je trouve en mon mari, je reprends à Kalisch mon Pensionnat de Demoiselles, à compter de la maison de Mr. Taborski Nr 115 ruë Łazienna. J'ai l'honneur d'en prévenir les Parens, dans l'espoir d'une confiance, que je me ferai un plaisir de justifier, en accordant à leurs enfans les soins que demande une bonne éducation.— *Ant: Girard.*

Jadącemu od Rogatek Mokotowskich na ulicę Długą wypadła z Dorożki LASKA BAMBUSOWA, z rączką trzymaiącą głowę Meduzy z kości słoniowej; łaskawy znalazca, zechce takową oddać do Magazynu A. Dal Trozza przy ulicy Senatorskiej, za przyzwoitą nagrodą.

Za Rogatkami Wolskiemi pod Nr 3111 Lit: B. na przeciw Ogrodu Unrua, iest do wydzierżawienia od 1go Michała r. b. 10 KROW przytem wygodna nowa Stajnia, do niej Izba, Komorka na drzewo, Piwnica na skład Smietany, Góra na skład Słomy, Siana i Sieczki. Bliższa wiadomość pod tymże Numerém każdego dnia przed godziną 5 z wieczora.

Za pozwoleniem Zwierzchności.

Essencja Orjentalna do upiększenia płci.— Podpisany ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności iż tejże Essencji orjentalnej, którą ś. p. Chrystjan Ettinger, w Anglji wydoskonalił i onej sposobu robienia sam mnie udzielił, w tej samej dobroci teraz przezemnie fabrykowanej, dostać można iak dawniej, w Warszawie u JP. Thugutt na rogu ulicy Piwnej Nr 30 na przeciw Zegara Zamkowego; również w Lublinie u JP. Matuszkiewicza, w Radomiu u JP. Burgharda, w Kielcach u JP. Smolińskiego, w Radzyniu u JP. Skorupskiego, w Siedlcach u Celnikiera, w Kaliszu u JP. Wejs, w Płocku u JP. Pestugia, w Kutnie u JP. Wastkowskiego, w Terespolu u JP. Remersa, w większych flaszkach po złp: 9, w mniejszych po złp: 6. i po zł: 4, gr: 15. Essencja ta, powtórnie przez W. Fizyka Miasta S. W. examinowana i za nieszkodliwą uznana, na której robienie i sprzedawanie otrzymałem pozwolenie od Rządu; czyni płeć piękną, białą, delikatną, kolor twarzy czerstwy i kwitnący, odejmuie skorbutyczną czerwoność, trędy, liszaie, zmarszczki i piegi, nadto nieprzyiemny odor z ust oddala, za użyciem onej do płukania, przepis użycia przy każdej flaszcze znajduie się. —

Józef Zieliński.

Jest do nabycia FORTEPIAN za bardzo pómierną cenę. Dowiedzieć się można w Drukarni Kurjera.

W domu pod Nr 643 przy ulicy Przeiazd na rogu przy Tłómackiem, iest do naięcia od S. Michała SKLEP wygodny do Handlu wraz z pomieszkaniem z 4ch Pokoików składaiącem się, tudzież z Kuchnią i Piwnicą.

PANTALJON mahoniowy, z kilku głosami, iest do naięcia miesięcznie; ktoby życzył, uda się na Podwale do domu Giersza pod Nr 4.

Przechodzącej przed kilką dniami Osobie przez ulicę Nowy Swiat zginęła SUCZKA czarna, podpalana, nieco na szyi mroziasta. Ktoby takową znalazł lub miał o niej wiadomość, raczy udzielić Rządcy domu pod 567 przy ulicy Leszno, gdzie otrzyma nagrody Rubli dwa.

TEATR NARODOWY. Jutro Opera *Szarlatan*.